

O czym mówił kanc. Hitler z min. Beckiem

Głównym tematem była rzekoma sprawa kolonii
Informacje prasy angielskiej

LONDYN, 15. 1. Dyplomatyczny korespondent „Sunday Times” powraca do rozmów kanc. Hitlera z min. Beckiem i twierdzi, że rozmowy te rozpadły się na dwie części. Pierwsza dotyczyła spraw polsko — niemieckich, druga ogólnej linii polityki niemieckiej.

Wbrew pogłoskom — twierdzi dziennik — Hitler nie nalegał, by Polska przystąpiła do paktu antykomunistycznego. Nie poruszał również kwestii Pomorza, ani też nie proponował — jak niektórzy twierdzili — żadnych zmian komunikacyjnych między Rzeszą a Prusami Wschodnimi.

Hitler ujawnił miał zrozumienie dla polityki polskiej, dążącej do utrzymania neutralnej równowagi między jej sąsiadami, t. j. Niemcami i Rosją Sowiecką.

Następnie obaj mężowie stanu — twierdzi dziennik — stwierdzili mieli korzyści wynikające z deklaracji polsko — niemieckiej, przy czym korespondent „Sunday Times” przypuszcza, iż deklaracja ta ma być przedłużona.

Kancelarz Hitler miał dalej oświadczyć, że nie ma nic wspólnego z propagandą pewnych czynników w związku ze sprawą Rusi Podkarpackiej.

Rozmowa przebiegała na ogólnym omówieniu sytuacji dyplomatycznej. Mówiąc o zagadnieniu rosyjskim, kanc. Hitler miał podkreślić, że nie ma żadnych agresywnych zamiarów na wschodzie.

Większą część jednak ogólnego przeglądu sytuacji dyplomatycznej poświęcono była — według „Sunday Times” — planom niemieckiej polityki kolonialnej. — Kancelarz Hitler miał oświadczyć, iż ambicją jego jest doprowadzić w roku 1939 do nowego podziału terytoriów kolonialnych, przy czym z pewnym podnieceniem miał się wyrazić o zaspokojonych mocarstwach, które nie chcą wyzwać się ani części swych wielkich posiadłości.

Z wywodów kanc. Hitlera — twierdzi „Sunday Times” — odnieść można było wrażenie, że Hitler pragnąłby, aby jeszcze przed upływem bieżącego roku zwołana była konferencja kolonialna.

Fantazje

„Sunday Dispatch”u

LONDYN, 15. 1. Z półrocznych doniesień na temat rozmów w Berchtesgadenie warto przytoczyć fantazyjną „rewelację” „Sunday Dispatch”u.

Dziennik ten pod sensacyjnym tytułem: „Hitler przemawia do kanc. Becka” —

loni brytyjskich Polse” twierdzi, że kanc. Rzeszy ofiarował Polsce udział w wielkim projekcie, który obecnie opracowuje i który dotyczy nowego podziału posiadłości kolonialnych, głównie kosztem imperium Brytyjskiego.

Warunkiem przyznania Polsce kolonii ma być — według dziennika — wyrażenie przez Polskę zgody na nie-

przeciwstawianie się planom niemieckiej ekspansji w Europie Wschodniej (!!). Według planów kanc. Hitlera, miałyby uzyskać terytoria kolonialne Włochy, Niemcy i Polska.

Gen. Franco u wrót Barcelony Tarragona i Reus w rękach powstańców Olbrzymia zdobycz wojenna wojsk narodowych

BURGOS, 15. 1. 5-ta dywizja nawarska, dowodzona przez gen. Sanchez, wtargnęła dziś do pierwszych domostw Tarragony. Na wschód od Tarragony kolumny narodowe zbliżają się do ujścia rzeki Riogaya.

Inna grupa powstańcza zajęła m. Anglesola, skąd kontynuuje dalszy pochód w kierunku Tarragony. Oddziały marokańskie po zajęciu m. Reus dziś zdobyły m. Figuerosa.

Tarrega zdobyta Marsz na Cervera

SALAMANKA, 15. 1. Armia aragońska pod dowództwem gen. Mascardo zdobyła m. Anglesola, leżącą w odległości 5 km. na zachód od Reus, inne grupy wojsk gen. Franco zdobyły miejscowości Figuerosa położone na wschód od m. Tarrega i kontynuują marsz na Cervera. Tarrega w obecnej chwili jest otoczona. W kołach wojskowych twierdzą, że oczyszczanie zdobytego dziś terenu trwać będzie b. krótko, tak, że dalsza ofensywa nie ulegnie opóźnieniu.

Według ostatnich wiadomości straż przednie wojsk narodowych wkroczyły do Tarregi.

60 klm. od Barcelony

PARYŻ, 15. 1. Błyskawiczny pochód wojsk narodowych na froncie katalońskim stanowi ośrodek zainteresowania dzienników francuskich, zamieszczających obszernie sprawozdania swych korespondentów wojennych.

Z relacji tych wynika, że oddziały gen. Franco wtargnęły obecnie już na teren prowincji barcelońskiej. Wojska narodowe znajdują się w odległości zaledwie 15 km. od M. IGULADA, t. zn. 60 km. od BARCELONY. — Wojska narodowe usiłują obecnie

przejąć trakt odwrotny Barcelona — Port Vendres, przepelniony uciekinierami zdążającymi w kierunku

granic francuskiej. Na terytorium francuskim internowano dziś już kilkaset dezertorów republikańskich.

Na Barcelonę!

Zapowiedź ataku z lądu i morza

BILBAO, 15. 1. Niespodziewanie szybkie zwycięstwo wojsk gen. Franco na froncie katalońskim, odniesione przez dywizję nawarską, dało poza sukcesem moralnym i zdobyczą dużego obszaru, dużą zdobycz materialną. W porcie Tarragony zdobyto wiele statków rządowych z ładunkiem wszelkiego rodzaju mienia, które wojska rządowe zamierzają wywieźć z miasta do Barcelony.

Wojska gen. Franco zostały entuzjastycznie powitane przez ludność zdobytego miasta.

Z upadkiem Tarragony drugie co do wielkości miasto Katalonii

znalazło się w rękach gen. Franco. Port Tarragony, który w czasach pokojowych ma duże znaczenie dla całego rolniczego obszaru Katalonii, pozwoli siłom gen. Franco na utworzenie bazy dla floty przy ewentualnym ataku na Barcelonę.

Droga lądowa Tarragonę dzieli od Barcelony 90 km. W kołach wojskowych oświadczają, że szosa, biegnąca wzdłuż wybrzeża, może być łatwo opanowana przez siły morskie. Wraz ze zdobyciem Tarragony front kataloński skrócił się o blisko 100 km. i dziś długość frontu nie przekracza 120 km.

Wrażenie w Paryżu Blum znowu w roli podpalacza pokoju

PARYŻ, 15. 1. Pod wpływem wiadomości o postępach ofensywy wojsk narodowych w Hiszpanii w politycznych kołach Paryża coraz bardziej umacnia się przekonanie, iż nawiązanie jakichkolwiek rozmów między Paryżem i Rzymem będzie dopiero możliwe po ostatecznym wyjaśnieniu się sytuacji hiszpańskiej, tj. po zwycięstwie gen. Franco.

Prasa francuska wyraża obawę, że niewątpliwie dyplomacja włoska będzie starała się wykorzystać w przyszłych rozmowach z Francją sukcesy hiszpańskie.

Prasa paryska nie ukrywa, że wielkie manewry morskie floty francuskiej u wybrzeży Afryki Północnej, do których przyłączył

się ma również flota angielska, oraz podróż gen. Gamelin i admirała Gona do Afryki Północnej —

Likwidacja sprawy brzeskiej i zmiana ordynacji wyborczej

Rezolucja Rady Naczelnej S. L.

Rada Naczelna Stronnictwa Ludowego uchwaliła w niedzielę rezolucję polityczną, w której zajmuję stanowisko wobec ogólnej sytuacji politycznej Polski.

Zwracając uwagę na groźne powikłania międzynarodowe, rezolucja podkreśla potrzebę kon-

solidacji wewnętrznej społeczeństwa polskiego, widząc w niej czynnik potęgujący gotowość państwa odparcia jakichkolwiek zakusów idących z zewnątrz.

Stwierdzając dalej niepowodzenie akcji konsolidacyjnej w dotychczasowej formie, rezolucja widzi właściwą drogę do zjednoczenia społeczeństwa w porozumieniu realnych sił politycznych w państwie. Jako niezbędne warunki takiej konsolidacji rezolucja wymienia likwidację sprawy brzeskiej w odniesieniu do emigrantów i zmianę ordynacji wyborczej.

W zakończeniu rezolucja przedstawia się kategorycznie projektem tworzenia t. zw. przymusowo — powszechnej organizacji rolnictwa, upatrując w tym próbę biurokratyzowania i stotalizowania wsi.

Chamberlain wrócił do Londynu

PARYŻ, 15. 1. Premier angielski Chamberlain przybył dziś przed południem w drodze powrotnej z Rzymu na dworzec lyoński. Premier angielski, nie opuszczając pociągu, przysiadł w wagonie salowym ambasadora angielskiego w Paryżu sir Erica Phippsa, poczym udał się w dalszą drogę.

BOULOGNE, 15. 1. Dziś o godz. 13 min. 5 przybył w drodze powrotnej z Rzymu na dworzec morski w Boulogne premier Chamberlain.

LONDYN, 15. 1. Premier Chamberlain przybył do Folkestone o godzinie 15 min. 30.

Nie zatrzymując się w Folkestone premier wyjechał do Londynu, gdzie przybył o godz. 17 m. 20.

Prowizoryczna stolica Chin pod gradem bomb japońskich

LONDYN, 15. 1. Z Czungkingu donoszą, że 20 samolotów japońskich zbombardowało dziś po raz pierwszy obecną stolicę chińską —

Dni grozy w Palestynie Ludność przestała się modlić Bohaterski opór powstańców arabskich

KAIR, 15. 1. Według wiadomości nadchodzących z Palestyny, akcja wojsk brytyjskich w ostatnim tygodniu w całym kraju została zaostrzona. Zdaniem kół arabskich, zgodnie zresztą z oświadczeniem pochodzącym z brytyjskiego ministerstwa spraw woj-skowych w Londynie, garnizony brytyjskie w Palestynie będą wzmocnione, dla wzmocnienia akcji zwalczania powstania. Masowe aresztowania nie ustają. Obóz koncentracyjny jest przepełniony i nie może już pomieścić nadsyłanych więźniów. Jednocześnie

trybunały wojskowe wydają wyroki skazujące na karę długoletniego więzienia. Wyroki śmierci wydawane są coraz częściej. Z półrocznych skazanych na śmierć powstańców arabskich, wielu nie przekroczyło 16-go i 17-go roku życia.

Wiadomości przedostające się na ten temat do prasy są konfiskowane przez cenzurę.

Po ostatniej wielkiej fali aresztowań, i po 6 wyrokach śmierci, wydanych przez sąd w Jerozolimie, z końcem tygodnia zaplanowano w mieście nastroj niezwykle podniecenia, tak, że władze

mandatowe, w obawie rozruchów wydały zakaz opuszczania mieszkań oraz wzmocniły załogę policyjną i wojskową. Na miasto wysłano większą ilość samochodów pancernych.

Wszyscy ukazujący się na ulicach Arabowie, nie posiadający przepustek, są natychmiast aresztowani.

Prasa arabska pisze o ostatnich zarządzeniach z burzeniem, podkreślając, iż Arabowie zmuszeni są wyczekiwać całymi dniami w

urzędach, nim należą im przepustki otrzymają.

Ludność mahometańska w celu zaprotestowania przeciw postępowaniu władz mandatowych, zaprzestała po raz pierwszy w historii Jerozolimy modłów w świątyni Omara.

Muzeinowie, nawołujący wiernych do modlitwy z wień minaretów, zaprzestali swych śpiewów. W odezwie wydanej do mahometan komitet arabski stwierdza, że Anglicy naruszili świętość placu przed świątynią.

Chorwaci bojkotują Skupczynę Powikłania wewnętrzne w Jugosławii

BIĄŁOGRÓD, 15. 1. W przeddzień konstytuującego zebrania nowowwybranej Skupczyny — duże zainteresowanie wywołała uchwała grupy posłów, wybranych wprawdzie z listy dr. Macka, lecz nie należących do kroackiego stronnictwa chłopskiego. Mowa tu o posłach, należących do t. zw. białogrodzkiego odcinka opozycji. Postanowili oni nie bojkotować prac Skupczyny i wystąpić o za-

twierdzenie przez komisję weryfikacyjną Skupczyny przyznanych im mandatów poselskich.

Kroackie stronnictwo chłopskie zwołało na dziś do Zagrzebia plenarne posiedzenie z udziałem 98 nowowwybranych posłów, któremu przewodniczył dr. Macek. Zapadła decyzja, odrzucająca wszelką współpracę z nowym parlamentem w sposób kategoryczny.

„Rząd angielski byłby szczęśliwy gdyby stwierdził omyłkę” Front angielsko-amerykański przeciw Japonii

LONDYN, 15. 1. Agencja Reutersa podaje w streszczeniu notę brytyjską do rządu japońskiego.

Rząd brytyjski nie może zrozumieć, jak można pogodzić zapewnienia, iż Japonia nie dąży do zdobyci terytoriów, z zamiarem zmuszenia Chin do zgodzenia się na warunki, równoznaczne z poddaniem pod kontrolę Japonii politycznego, gospodarczego i kulturalnego życia Chin, oraz z zamiarem utrzymywania garnizonów japońskich w Chinach i odcieraniu od Chin terytorium wewnętrznej Mongolii.

Rząd brytyjski — głosi dalej

nota — nie jest skłonny do akceptowania czy też uznania zmian, wskazanych w ostatnich oświadczeniach japońskich. Wielka Brytania trwa nadal przy zasadach traktatu 9 mocarstw i nie może zgodzić się na jednostronną jego zmianę.

Jedynie rokowania, w których wzięliby udział wszyscy sygnatariusze traktatu, mogłyby zmienić zawarty układ. Jeżeli rząd japoński jest w posiadaniu konstruktywnych propozycji, dotyczących wielostronnych układów, odnoszących się do Chin, Wielka Brytania jest gotowa do ich rozpatrzenia.

Jednocześnie jednak zastrzega sobie wszelkie prawa, wynikające z istniejących układów.

W zakończeniu noty rząd brytyjski zapewnia, iż z radością powitałby bardziej dokładne wyjaśnienia ze strony rządu japońskiego, gdyby okazało się, iż zamiary rządu japońskiego zostały w nocy przedstawione w sposób błędny.

Dyplomatyczny korespondent Reutersa zaznacza, iż treść i forma noty brytyjskiej przypominają niedawną notę Stanów Zjednoczonych.

REDACJA: Warszawa Al. Jerozolimskie 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny).
ADMINISTRACJA: Warszawa Nowy Świat 15 m. 1 — I piętro. Zarząd i Dział Ogłoszeń tel. 224-40. Kierownictwo
niura kasa odbiornika 224-50. Prenumerata tel. 309-32. Konto rozrachunkowe Nr. 2 Konto P. K. O. Nr. 23.400
Skrytka Pocztaowa 745. Adres telegraficzny: ABC Warszawa
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź: Piotrkowska 103. tel. 111-44. Biuro czynne w godz. 10—13, 15—18. Poznań, 27 Grudnia 2. Włocławek Cypriński 34. 135 Kalisz. Rzeźniarska 4. tel. 477. Katowice ul. Starowiejska 3.
PRENUMERATA: miejscowa (z odniesieniem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dzielnym Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie. Za granicą zł. 4.00. Wyd. B (z premią książkową) 5.50.
Za zwrot nadesłanych, a nie zamówionych rękopisów redakcja nie odpowiada.

Ceny ogłoszeń: za miejsce wysokości 1 milimetr przez szerokość jednej szpalty (na wszystkich stronach po 6 szpalt): na 1-iej stronie — 1 zł. w tekście (wśród artykułów) 80 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 60 gr. na ostatniej stronie — 70 gr. w dodatku niedzielnym 70 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Nekrologi 30 gr. Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł. opisy specjalne — 3 zł., lekarskie 30 gr. Drobne po 30 gr. za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „drobnych” liczy się za oddzielne wyrazy, tusty druk — podwójnie. Notatki reklamowe oznacza się cyfrą (N.), a komunikaty — wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Dział ogłoszeń: Nowy Świat 15 m. 1, I piętro. Biuro czynne od godz. 9 rano do 4 po poł. Tel. 224-40

Redaktorzy działów: Jan Korolec — publicystyka polityczna, Jan Wyszynski — informacje polityczne i sprawozdania sądowe, Antoni Szperlich — dział gospodarczy i zagraniczny, Stanisław Włodek — informacje i depesze, Maria Rutkowska — dział miejski, Andrzej Płodowski — dział prowincjonalny, sportowy i akademicki, Wanda Doberska — dział kulturalny i rozrywkowy, Tadeusz Zakiewicz — ogłoszenia i reklamy.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC” Sp. z ogr. odp.

Oddrób w „Drukarni Literackiej”, Warszawa, Al. Jerozolimskie 121